

Piotr Sadowski

Rzymskie prawo karne w ujęciu Contarda Ferriniego

Studia Prawnoustrojowe nr 7, 91-106

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Piotr Sadowski
Opole

Rzymskie prawo karne w ujęciu Contarda Ferriniego

Rzymskie prawo karne, obok prawa rzymsko-bizantyjskiego, stało się ważnym obszarem naukowych zainteresowań włoskiego romanisty Contarda Ferriniego (1859–1902)¹, beatyfikowanego w 1947 r., autora ponad 200 prac, listów, medytacji, modlitw, sentencji i poezji. Tenże świecki profesor prawa, określony przez papieża Piusa XII „ozdobą włoskich Uniwersytetów i zwierciadłem życia chrześcijańskiego”², co jakiś czas w swoich książkach i artykułach szukał odpowiedzi na pytanie o to czym jest przestępstwo i czym jest kara. I choć prawo karne nie było tą dziedziną prawa rzymskiego, która najbardziej zaważyłaby, w dziejach światowej myśli prawniczej, o roli i znaczeniu tegoż wiekopomnego systemu prawnego³, to na przestrzeni dziejów przykuwało ono jednak uwagę wielu uczonych. Pojęcia przestępstwa i kary, pod wpływem idei poszczególnych epok, ulegały licznym mody-

¹ Literatura poświęcona C. Ferriniemu jest bardzo bogata. W języku polskim pisali o nim np.: W. Kozłowski, *Kontard Ferrini*, Verbum 4 (1937), s. 512–533; A. Wiśniowski, *Kontard Ferrini*, [w:] EK, t. 9, Lublin 2002, s. 744–745; H. Misztal, *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin – Sandomierz 2002, s. 360–394. W języku włoskim w ostatnich latach pisali o nim: P.D. Guenzi, red., *La strada all'infinito e l'umiltà. La lezione spirituale di Contardo Ferrini (1859–1902). Atti del Convegno (Verbania, 26–27 ottobre 2002)*, Novara 2003; V. Marotta, G. G. Mellerio, *Cento Anni di bibliografia su Contardo Ferrini*, „Nuovo Bollettino Borromaico” 2002, nr 31, s. 124; F. Bona, *Contardo Ferrini tra storia e sistematica giuridica*, Pavia 1985, „Nuovo Bollettino Borromaico” 1985, nr 20, s. 33–49; A. Dell’Oro, *Il professor Contardo Ferrini dell’Università di Modena*, Modena 1978. Obszerny wykaz publikacji o charakterze naukowym i religijnym poświęconych C. Ferriniemu, jak i naukowych dzieł Ferriniego, zestawił V. Marotta, *Contardo Ferrini, una ricognizione bibliografica (1881–2002)*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede, vita universitaria e studio dei diritti antichi alla fine del XIX secolo*, red. D. Mantovani, Milano 2003, s. 249–309.

² Pius XII, *Ad christifideles qui Romam convenerant ad beatificationem Contardi Ferrini celebrandam*, AAS 39 (1947), s. 343.

³ Zdaniem U. Brasiello w prawie rzymskim nie można mówić o jednoznacznym ukształtowaniu się ogólnej koncepcji prawa karnego – idem, *Diritto penale (Diritto romano)*, „Novissimo Digesto Italiano”, t. V, Torino 1957, s. 961.

fikacjom i dojrzewały wraz z ewolucją ludzkiej wrażliwości. Od koncepcji przestępstwa i kary pojętych w sposób materialny jako naruszenie pokoju i porządku społecznego, czy też aktu intuicyjnie przeciwnego sprawiedliwości, wymagającym odwetu, poprzez długą ewolucję, ludzkość zyskując na bezpieczeństwie prawnym, doszła do koncepcji bardziej formalistycznych. Droga od niekontrolowanej zemsty, poprzez prawo talionu, starożytne uściślenia ustawodawcze, dowolność sędziów, *lettres de cachet*, do narodzin zasady praworządności *nullum crimen, nulla poena sine lege* była długa i często naznaczona brutalnością i niepotrzebnym przelewaniem krwi⁴.

Contardo Ferrini urodził się 4 kwietnia 1859 r. w Mediolanie, jako syn Rinalda Ferriniego i Ludwiki z d. Buccellati. Jego narodziny zbiegły się dokładnie z dniem pierwszej rocznicy ślubu jego rodziców. Miał troje rodzeństwa – dwie siostry i jednego brata. W wieku 6 lat rozpoczął naukę szkolną. W szkole cieszył się przydomkiem Arystotelesa. Do Komunii św. po raz pierwszy przystąpił w wieku 12 lat. W 1887 r. ukończył liceum im. Beccarii w Mediolanie. Studiował prawo na Uniwersytecie w Pawii, gdzie ówczesnym wykładowcą prawa rzymskiego był Felice Cattaneo (1833–1902)⁵. 21 czerwca 1880 r. obronił pracę doktorską. W grudniu tegoż roku udał się do Berlina. O tej decyzji młodego naukowca ks. prof. H. Misztal pisał: „wuj i rodzina radzili mu wybrać dalsze studia, widzieli bowiem, że ma wielkie dane do uprawiania nauki. Ferrini wybrał prawo rzymskie. Ta dziedzina stała się prawdziwą pasją jego życia. Ukochał tę dziedzinę nauki i oddał się jej bez reszty. W szczególności wybrał prawo rzymskie – bizantyjskie i prawo rzymskie karne. Wybór padł na Berlin, gdyż tam nauczał słynny Savigny, odnowiciel studiów prawa rzymskiego”⁶. Choć minęło już prawie 20 lat od śmierci Savigny’ego (1779–1861) to jednak w tym czasie Włosi, w wielu dziedzinach życia żywili wielki podziw względem Niemców. Było to spowodowane, między innymi, zwycięstwami militarnymi Prus nad Austrią w 1866 r., czy też nad Francją w 1870–1871 r. Dwuroczny pobyt Ferriniego w Berlinie był finansowany w pierwszym roku ze stypendium Collegio Ghislieri z Pawii, a w drugim przez Kasę Oszczędności⁷. W stolicy Niemiec Ferrini zamierzał spotkać się z Karlem Georgiem Brunsem (1816–1880), autorem licznych dzieł i wydawcą źródeł jurydycznych rzymskich i średnio-wiecznych, jednak zanim do tego spotkania doszło Bruns zmarł. W Berlinie Ferrini słuchał wykładów Theodora Mommsena, Heinricha Dernburga, Karla Bernsteina. W czasie pobytu w Niemczech nawiązał kontakt z Kar-

⁴ Szerzej na ten temat zob. P. Sadowski, *Il principio di legalità nel diritto penale canonico*, Romae 1999.

⁵ D. Mantovani, *Contardo Ferrini e le opere dei giuristi*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede...*, s. 138.

⁶ H. Misztal, op. cit., s. 368.

⁷ D. Mantovani, *Contardo Ferrini e le opera dei giuristi*, s. 141.

lem Eduardem Zacharia von Lingenthal (1812–1894)⁸. Jednak mistrzem Ferriniego, „prawdziwym berlińskim interlokutorem”⁹, który zainspirował go do badań nad prawem rzymsko-bizantyjskim, był Lothar Anton Alfred Pernice (1841–1901). W tym czasie w Berlinie studiowali także przyszli wybitni juryści Guido Fusinato (1860–1914) i Silvio Perozzi (1857–1931) jednak obaj z racji swoich upodobań światopoglądowych (sympatyzowanie z masonerią, czy socjalistami) nie stanowili pożądanych przez Ferriniego kompanów studiów. Dodać można, że w czasie pobytu Ferriniego w Berlinie korzystał on z usług spowiednika, prałata Roberta Herzoga, urodzonego na Dolnym Śląsku (w dzisiejszym Budzowie koło Ząbkowic Śląskich), który to w 1882 r. został mianowany biskupem Wrocławia¹⁰. Po studiach w Niemczech, od 1883 r., Ferrini rozpoczął nauczanie prawa rzymskiego na Uniwersytecie w Pawii. W 1887 r. opuścił to miasto i został profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie w Messynie. W 1890 r. przeniósł się z Messyny do Modeny, by cztery lata później powrócić do Pawii. W 1895 r. 13 807 głosami, został wybrany do rady miasta Mediolanu¹¹. Zmarł 17 października 1902 r. w wieku 43 lat na tyfus w Suna nad Lago Maggiore, położonej obecnie na terenie diecezji Novara, w miejscowości, w której rodzice Ferriniego posiadali willę. Ciało romanisty początkowo zostało pochowane w Suna. Jednak później z inicjatywy A. Gemelli, przeniesiono je do kaplicy Uniwersyteckiej w Mediolanie. Natomiast w Suna, w kościele pw. św. Łucji, pozostawiono serce błogosławionego¹².

⁸ Por. C. Ferrini, *Carlo Edoardo Zachariae von Lingenthal, Rivista italiana di scienze giuridiche*, 18 (1894), s. 65–68 = *Opere di Contardo Ferrini*, t. I: *Studi di diritto romano e bizantino*, red. V. Arangio-Ruiz, Milano 1929, s. 461–465.

⁹ D. Mantovani, *Contardo Ferrini e le opere dei giuristi...*, s. 150.

¹⁰ 20 maja Robert Herzog opuszczał Berlin. To wydarzenie opisał C. Pellegrini, w książce *La vita del Prof. Contardo Ferrini, narrata da Mons. Carlo Pellegrini*, Torino 1928, s. 168: „Cały lud katolicki stolicy ustawił się wzdłuż dzielnic i placów, którymi miał przechodzić prałat. Jubileuszowe hymny ukrywały łzy, pozdrawiając nowego biskupa. Ferrini był tam, pośród rozentuzjasmowanego tłumu, pośród tej wolnej manifestacji wiary katolickiej w stolicy protestantyzmu, gdy kontynuowała opresja prawna uczyniona dla chwili niemocy”; Robert Herzog ukończył studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim w 1847 r. Wyświęcony został na kapłana w 1848 r. Pracował duszpastersko w Brzegu, Berlinie, Wrocławiu, ponownie w Brzegu i Berlinie. Mianowany rządcą diecezji wrocławskiej przez Papieża Leona XIII – 30 marca 1882 r. w sytuacji konfliktu między kapitułą wrocławską a rządem pruskim. Zmarł 26 grudnia 1886 r. we Wrocławiu, gdzie został pochowany. Szerzej zob. J. Pater, *Poczet biskupów wrocławskich*, Wrocław 2000, s. 117.

¹¹ Na ogólną liczbę 80 radnych z ugrupowań umiarkowanych, radykalnych i republikańskich tylko 17 było z ugrupowań katolickich, szerzej zob. E. Signori, *Contardo Ferrini a Milano tra politica e amministrazione*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede...*, s. 58.

¹² Duchowość Ferriniego była przesiąknięta mistycyzmem. Błogosławiony potrafił godzinami pozostawać w skupieniu i na modlitwie. Pisał utwory apologetyczne, w których bronił wiary chrześcijańskiej. Utwory te opublikowane zostały dopiero po jego śmierci przez Pawła i Wiktora Mapelli. Twórca Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie A. Gemelli, w okresie poszukiwania Boga, miał zafascynować się dziełkiem Ferriniego *Un po d'infinito*.

Znaczny wpływ na kierunek naukowych zainteresowań Contarda Ferriniego, miał Antonio Buccellati – ksiądz o poglądach katolicko-liberalnych (brat matki Ferriniego, a wcześniej przyjaciel ojca), który swoją przygodę z prawem rozpoczął od studiów w szkole kierowanej przez N. Cotta Morandiniego. Po święceniach wujek Ferriniego pełnił funkcję prefekta i wicerektora collegium Calchi, nauczając równocześnie historii, geografii i języków klasycznych. W między czasie – w lutym 1860 r., uzyskał tytuł doktora obojga praw na Uniwersytecie w Pawii, na którym kilka miesięcy wcześniej rozpoczął nauczanie prawa kanonicznego. Od 1863 r. Buccellati wykładał prawo karne. W tym czasie żywo uczestniczył w dysputach duchowieństwa i świeckich wokół idei zjednoczeniowych. W 1872 r., w artykule, który ukazał się w księdze wydanej ku czci Casare Beccaria, wzorem tegoż wielkiego myśliciela¹³, opowiedział się za nieumieszczeniem kary śmierci w nowym kodeksie karnym. Argumentując swoje stanowisko nie tylko przywoływał argumenty polityczne, ale także i te filozoficzne czy religijne. Pisał: „ewangelia nie miała na celu zastąpić prawa socjalnego, które cieszy się swoim własnym życiem i które to wypływa z natury ludzkiej [...] także więc i prawo karne, które nie żąda od ewangelii racjonalnego fundamentu na swoje usprawiedliwienie, musi podlegać jej wpływowi; zatem umieszczenie kary śmierci jest niezgodne z prawem miłości”¹⁴. W 1876 r. Buccellati został powołany do komisji rządowej zajmującej się nowym kodeksem. Dekretem z 24 maja 1877 r. jego dzieło *L'allucinato. Romanzo in tre libri* (Milano 1875–1876), zostało umieszczona na *Indeksie Ksiąg Zakazanych*¹⁵.

W swoich utworach o charakterze religijnym Contardo zwalczał indyferentyzm i praktyczny hedonizm. Podkreślał, że między wiarą a rozumem nie ma sprzeczności. Angażował się w życie społeczne. Jako przedstawiciel rady miasta przeciwstawiał się opcji antykościelnej, która chciała wówczas wyrugować katechezę ze szkół. Mimo że był bezżenny, w duchu poszanowania prawd wiary sprzeciwiał się ówczesnym projektom zmian ustawodawczych mających dopuścić we Włoszech rozwody. Mimo że był gorliwym katolikiem, w czasach gdy tendencje ekumeniczne nie były czymś powszechnym, potrafił przyjaźnić się z protestanckim profesorem. Na co dzień był łagodny, uprzejmy, tolerancyjny i wrażliwy na potrzeby innych. Już za życia był otaczany wielkim szacunkiem ludzi, którzy go znali, jak i swoich studentów.

¹³ Por. P. Sadowski, *Wpływ Monteskiusza, Beccarii i Feuerbacha na powstanie zasady praworządności nullum crimen, nulla poena sine lege*, [w:] *Ad plenam unitatem*, red. P. Jaskóła, R. Porada, Opole 2002, s. 489–496.

¹⁴ A. Buccellati, *Abolizione della pena di morte. Considerazioni del dott. Antonio Buccellati, professore di Diritto penale all'Università di Pavia, membro effettivo del R. Istituto Lombardo. Membro del Comitato esecutivo per il Monumento Nazionale a Cesare Beccaria*, [w:] *Cesare Beccaria e l'abolizione della pena di morte*, Milano, Vallardi 1872, s. 213–304. Por. idem, *La pena di morte e il Senato*, [w:] *Rendiconti del Reale Istituto Lombardo di Scienze e Lettere*, 9 (1876), s. 86–88.

¹⁵ Biskup Pawii Lucido Maria Parocchi wystawił wówczas Buccellatiemu niezbyt pochlebną opinię. Napisał o nim, że od kilku lat zwyczajowo ubiera się po świecku; A. Zambarbieri, *Contardo Ferrini tra mistica e cultura*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede...*, s. 21. Cenzor papieski – Tommaso Zigliara pisał: „czytając książkę można odnieść wrażenie, że prawdziwym lunatykiem jest jej autor Buccellati. Zdaje się oczywistym, że przynależy on do partii liberalnej czy liberalno-katolickiej, partii utopijnej, która chciałaby widzieć lepiej, niżli widzą inni...”, Ibidem, s. 23.

Sama książka zaś została uznana za nie nadającą się do korekty, ale do zniszczenia¹⁶. Mimo tych trudności w latach 1879–1882 piastował funkcję dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu w Pawii¹⁷. Piastowanie tej funkcji zbiegło się w czasie z obroną pracy doktorskiej i wyjazdem Contarda Ferriniego na studia do Berlina.

Przedmiotem dysertacji doktorskiej Ferriniego, przedstawionej i obronionej w dniu 21 czerwca 1880 r., na Uniwersytecie w Pawii, była kwestia penalistyczna. Praca napisana w języku łacińskim i zatytułowana *Quid conferat ad iuris criminalis historiam homericorum hesiodeorumque poematum* miała na celu ukazać wkład poematów starożytnych greckich epików w rozwój prawa karnego. Przez egzaminatorów została oceniona jako bardzo wartościowa. Analizując *Iliadę* i *Odyseję* Homera¹⁸, a także *Teogonię* i *Prace i dni* Hezjoda (VIII–VII w. przed Chr.)¹⁹, Ferrini doszedł do wniosków, że w czasach gdy funkcjonowanie społeczeństwa opierało się bardziej na zwyczajach, niżli prawie pisanym, przestępstwo było traktowane jako naruszenie porządku boskiego, a sankcja karna była skutkiem działań bóstw, które posługiwały się zainteresowanymi osobami w celu dokonania pomsty. W pojęciu przestępstwa Ferrini dostrzegł dwa wiodące czynniki a mianowicie winę – *culpa* i szkodliwe działanie – *noxa*, (*In criminibus duo veluti elementia distiguenda sunt: alterum est culpa qua iustitia laeditur, alterum noxia, qua aliquis a reo afficitur*)²⁰. Dysertacja Ferriniego składała się z pięciu rozdziałów: I *Unde ius universum et poena iuxta homericarum carmina originem ducant*; II *Crimina et poenae*; III *De quibusdam criminibus ac praesertim de homicidio*; IV *De iis per quos puniendi auctoritas exercebatur*; V *Iudicii forma*. Swoją uwagę poświęcił w tej pracy między innymi: zabójstwu, dobrowolnemu opuszczeniu ojczyzny, sądzeniu, starszym ludu traktowanym jako przedstawiciele bóstw na ziemi. Zdaniem niektórych rozprawa doktorska Ferriniego była przejawem jego wczesnych zainteresowań problematyką antycznej represji i stanowiła szczęśliwe preludium przyszłych badań. W ocenie B. Santalucia prawdziwe zainteresowanie prawem karnym nastąpiło u Ferriniego dopiero w późniejszym okresie, gdy przebywał on w Berlinie, a swoim doktoratem miał on bardziej wyka-

¹⁶ Odnośnie reakcji C. Ferriniego na potępienie dzieła wujka przez władze kościelne C. Pellegrini pisał: „Contardo nie chciał o tym mówić przez wzgląd na swojego wujka, i gdy ktoś poruszał tę kwestię nie odpowiadał, i wszyscy rozumieli, że w sercu cierpiał i potępiał błąd wujka”, idem, op. cit., s. 61.

¹⁷ A. Zambarbieri, *Contardo Ferrini tra mistica e cultura*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede...* s. 24.

¹⁸ Z. Abramowiczówna, s. v., *Homer*, EK, t. 6, Lublin 1993, k. 1166–1168.

¹⁹ K. Narecki, s. v., *Hezjod*, EK, t. 6, Lublin 1993, k. 830–831.

²⁰ C. Ferrini, *Quid conferat ad iuris criminalis historiam homericorum hesiodeorumque poematum studium*, [w:] *Opere di Contardo Ferrini*, t. V: *Studi vari di diritto romano e moderno*, red. V. Arangio-Ruiz, Milano 1930, s. 11–12.

zać „szeroką i głęboką kulturę humanistyczną, niżli zdolności prawnicze”²¹. Nie ulega wątpliwości, że wiele kwestii poruszonych w pracy doktorskiej można było bardziej pogłębić.

Do kwestii przedstawionych w swojej rozprawie doktorskiej Ferrini odniósł się także w artykule opublikowanym w 1881 r. w turyńskim periodyku *La Sapienza*²². Uważał, że studium antycznej mitologii jest bardzo przydatne, także i dla katolików, w walce z naturalizmem i pozytywizmem. Tej przydatności dopatrywał się w konwergencji porządku cywilnego i religijnego starożytnego świata greckiego, którą ilustruje choćby pojęcie przestępstwa rozumianego jako obraza boskości.

Zainteresowania naukowe rzymskim prawem karnym były wzmacniane u Ferriniego ówczesną sytuacją polityczną. W świeżo zjednoczonych Włoszech²³ toczyła się debata wokół reformy prawa karnego i potrzeby nowego kodeksu karnego dla całych Włoch. W debacie tej głos zabierało wielu uczonych, między innymi Francesco Carrara²⁴ czy Antonio Buccellati. Obaj zostali włączeni do komisji rządowej kompilującej nowy kodeks karny. Wujek Contarda Ferriniego podzielał wiele kwestii lansowanych przez wybitnego penalistę włoskiego F. Carrarę, choć nie wszystkie. Różniło ich pojmowanie kwestii usiłowania przestępstwa. Gdy szkoła francuska chciała na równi traktować przestępstwo usiłowane z przestępstwem dokonanym, argumentując przy obu typach przestępstwa identyczną złośliwością woli, to szkoła włoska zdecydowanie się temu sprzeciwiała, argumentując, że do karalności nie wystarczy sama wola działania. F. Carrara, który uważał, że taka sytuacja wynika z rozbieżnej interpretacji źródeł rzymskich, opowiadał się za niejednakowym represjonowaniem przestępstwa usiłowanego i dokonanego. Natomiast A. Buccellati gotów był nie traktować przestępstwa usiłowanego jako przestępstwa w ścisłym słowa znaczeniu. Na podtrzymanie swoich tez przywoływał także rozwiązania prawa rzymskiego. Powyższa dyskusja stała się bodźcem dla C. Ferriniego do zajęcia się tematyką i zanalizowania kwestii usiłowania przestępstwa w prawie rzymskim. W 1884 r. wraz z wujkiem A. Buccellati opublikował w *Ateneo Veneto* artykuł pt.: *Il tentativo nelle leggi e nella giurisprudenza romana*. Ramy czasowe badanej kwestii zostały ograniczone tylko do okresu klasycznego. Według B. Santalucia to ograniczenie było celowe, gdyż miało służyć jako argument dla głoszonych poglądów A. Buccellatiego w kwestii usiłowania

²¹ B. Santalucia, *Contardo Ferrini e il diritto penale*, [w:] *Contardo Ferrini nel I centenario della morte. Fede...* s. 100.

²² C. Ferrini, *Nemesi*, [w:] *La Sapienza. Rivista di Filosofia e di Lettere*, Torino, III (1881), s. 159–164.

²³ Zjednoczenie Włoch było procesem długotrwałym. W 1861 r. powstało Królestwo Włoch, w 1866 r. uzyskano Wenecję, a w 1870 r. zdobyto stolicę Państwa Kościelnego.

²⁴ Szerzej zob. *Francesco Carrara nel primo centenario della morte. Atti del Convegno Internazionale. Lucca–Pisa 2–5 giugno 1988*, Milano 1991.

przestępstwa. Zdaniem Ferriniego i Buccellatiego w prawie rzymskim okresu klasycznego usiłowanie jako takie nie było uważane za karalne²⁵. Tylko w niektórych sytuacjach, charakteryzujących się wyjątkowością, niektóre formy usiłowania były karane. Np. *lex Cornelia de sicariis et veneficiis* (D.48.8.1pr.) – ustawa z czasów Sulli, z 81 r. p.n.e., przeciwko bandytom i trucicielom przewidywała odpowiedzialność i sankcje karne przeciwko „sicarii”, którzy grasowali z bronią zaczepną celem dokonywania morderstw i rabunków, a zatem nie tylko przeciwko faktycznym zabójcom, ale chodzącym z bronią w celu zabicia człowieka²⁶. Zdaniem Ferriniego i Buccellatiego usiłowanie przestępstwa nazbyt społecznie niebezpiecznego mogło być karane prewencyjnie w ramach procesu przed magistraturą czy procesu przed zgromadzeniem ludowym. Argumentując niekaralność usiłowania przestępstwa w okresie klasycznym przywoływali między innymi słynną paremię, wyrażającą jedną z podstawowych kwestii filozoficzno-religijnych – zasadę wolności myśli: *Cogitationis poenam nemo patitur* (D.48.19.18)²⁷. Umieszczenie tegoż fragmentu z 3 lib. ad edictum Ulpiana w 48 księdze Digestów justyniańskich (*De poenis*), która omawiała przestępstwa prawa publicznego dowodzi, że kompilatorzy justyniańscy chcieli jej nadać charakter ogólny. Tekst Ulpiana, czy też podobny Paulusa D.47.2.1.1 (*inde sola cogitatio furti faciendi non facit furem* – sama myśl o kradzieży nie czyni złodzieja) bywały jednak przywoływane także i później na dowód wykształcenia się w prawie rzymskim okresu cesarstwa odpowiedzialności za usiłowanie popełnienia przestępstwa. Usiłowanie bardziej było kojarzone z terminem *voluntas* niżli *cogitatio*, którą rozumiano jako myśl, której realizacji nie podjęto. W prawie cesarskim zdarzało się, że same myśli podlegały karalności, a odpowiedzialność za usiłowanie nabrała wówczas rangi zasady generalnej²⁸. Do kwestii usiłowania przestępstwa Ferrini wraz

²⁵ Podobnie W. Wołodkiewicz red., *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 1986, s. 220. W zasadzie jednak odpowiadało się jedynie za dokonanie przestępstwa.

²⁶ Podobnie jak Ferrini takie stanowisko przyjmowali E. Costa, *I conato criminoso nel diritto romano*, „Bollettino dell'Istituto di diritto Romano” 31 (1921), s. 20 czy G.F. Falchi, *Diritto penale romano. Dottrine generali*, Treviso 1930, s. 152. Stanowiska takiego nie podzielił A. Stankiewicz, który dowodził, że w *Lex Cornelia de sicariis et veneficis* nie można dopatrywać się karalności usiłowania przestępstwa. Samo chodzenie z bronią zaczepną, celem popełnienia przestępstwa, Stankiewicz uważa za przestępstwo *sui generis*, szerzej zobacz A. Stankiewicz, *Usiłowanie zabójstwa w prawie karnym rzymskim*, „Prawo Kanoniczne”, 3–4 (1977), s. 293–299.

²⁷ C. Ferrini, *Il tentativo nelle leggi e nella giurisprudenza romana*, [w:] *Opere di Contardo Ferrini*, t. V, *Studi Vari di Diritto Romano (sul diritto pubblico, penale etc.)*, red. V. Arangio-Ruiz, Milano 1930, s. 69–70.

²⁸ W. Wołodkiewicz red., *Regulae iuris. Łacińskie inskrypcje na kolumnach Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej*, A. Kacprzak, J. Krzyżówek, W. Wołodkiewicz, Warszawa 2001, s. 64–66; Por. także: U. Brasielo, s. v. *Tentativo (diritto romano)*, [w:] *Novissimo Digesto Italiano*, XVIII, Torino 1971, s. 1130; J.C. Genin, *La Répression des actes de tentative en droit criminel romain*, Lyon 1963.

ze swoim wujkiem powrócił w kolejnym artykule *Ancora sul tentativo nel diritto romano*, opublikowanym w *Ateneo Veneto* także w 1884 r. W tym artykule badacze odnieśli się do pracy Hermanna Seegera, według którego w epoce dominatu była wypracowana prawdziwa teoria usiłowania. Ferrini i Buccellati zarzucają Seegerowi zbytne odnoszenie się do źródeł pozaprawniczych, a także wykorzystywanie konstytucji cesarskich, które ich zdaniem nie dotyczyły bezpośrednio kwestii usiłowania, jak i próby udowodnienia za wszelką cenę, że pojęcie usiłowania było umieszczane w kategorii *crimina extraordinaria*²⁹. W tym artykule autorzy podtrzymują opinię, że aż do końca okresu klasycznego w prawie rzymskim karano tylko przestępstwo dokonane. B. Santalucia, twierdzi, że to studium jest nieodzowne dla każdego, kto chciałby zająć się tematyką usiłowania przestępstwa w prawie rzymskim.

W okresie powstawania kodeksu karnego z 1889 r. tzw. Kodeksu Zanardelliego³⁰, Ferrini został zaproszony przez Pietro Cogliolo redaktora *Completo Trattato Teorico-pratico di diritto penale secondo Codice unico del Regno d'Italia*, dzieła wydanego w wydawnictwie Vallardi z Mediolanu do opracowania części poświęconej rzymskiemu prawu karnemu³¹. Celem redaktora dzieła, Pietro Cogliolo, było nie tylko omówienie poszczególnych norm nowego kodeksu, ale także przedstawienie ich historycznego źródła, w tym także rzymskiego. Jak pisał Cogliolo: „Komentarz nie chce oznaczać jedynie zwyczajnej glosy wyjaśniającej – ale chce oznaczać naukę i krytykę. Komentarz nie jest dziełem nad słowami kodeksu, ale przedstawieniem naukowej prawdy poprzedzającej i tworzącej sam kodeks. Prawo karne, jak i prawo cywilne, charakteryzuje się tradycją wieków, która ukształtowała powoli dziedzictwo norm i koncepcji prawnych. Prawo rzymskie i *ius commune* stanowią bazę i źródła nauki karnej...”³². W obliczu przyjętych wytycznych redakcyjnych Ferrini nie koncentrował się na nowych perspektywach romanistycznych, ile przedstawiał je utylitarystycznie, tak aby studium ówczesnego prawa karnego, dzięki znajomości rzymskich źródeł normatywnych było łatwiejsze. Innymi słowy dostarczał prawnikom bazy historycznej. W trakcie tworzenia swojego opracowania wykorzystywał dostępne wówczas traktaty niemieckich naukowców: np.: Wilhelma Reina, *Das Kriminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justynian* z 1844 r., czy też Augusta Wilhelma Zumpta, *Das Criminalrecht der römischen Republik*

²⁹ C. Ferrini, *Ancora sul tentativo nel diritto romano*, [w:] *Opere di Contardo Ferrini*, t. V, *Studi Vari di Diritto Romano (sul diritto pubblico, penale etc.)*, red. V. Arangio-Ruiz, Milano 1930, s. 79.

³⁰ Szerzej na temat kodeksu zob. M. Grande, *Giuseppe Zanardelli e il codice penale del 1889*, Bari 2004.

³¹ C. Ferrini, *Diritto penale romano*, [w:] *Completo Trattato Teorico-pratico di diritto penale secondo Codice unico del Regno d'Italia*, red. P. Cogliolo, t. I, Milano 1888.

³² P. Cogliolo, cyt. za: B. Santalucia, op. cit., s. 104.

(1865–69), omawiające rzymskie prawo karne z okresu republiki, a zwłaszcza *crimina* karane przez *quaestiones perpetuae*³³. Pierwsza część studium Ferriniego, poświęcona została generalnej doktrynie przestępstwa i została zbudowana na bazie systematyki używanej przez twórców obowiązującego prawa karnego: przestępstwo i jego klasyfikację; element subiektywny i obiektywny, przyczyny pomniejszenia odpowiedzialności, stopnie przestępstwa, okoliczności i recydywa, współsprawstwo, ustanie kary i kara. Ferrini krytykował podział przestępstw zaproponowany przez Reina, na przestępstwa przeciwko jednostkom i przeciwko państwu, przeciwko religii i moralności. Uważał, że taki podział jest niedoskonały i nie odzwierciedla idei rzymskich, które klasyfikowały przestępstwa na publiczne, prywatne i nadzwyczajne. Taką systematyzację zasadniczo Ferrini postanowił zachować w swoim dziele. Mimo ambitnych zamierzeń Ferriniego jego dzieło nie spotkało się z wielkim entuzjazmem. Vittorio Scialoja ocenił je jako „bezzębne, zbyt dorywcze i nierówne”³⁴. Także B. Santalucia przyznaje, że wśród wielu dzieł Ferriniego to było najmniej udane. Autor postawił sobie wiele pytań, nie zawsze udzielając na nie odpowiedzi. Dzieło charakteryzowała nierównomierność. Wiele miejsca poświęcono usiłowaniu przestępstwa (około 40 stron) gdy ileś ważnych kwestii zostało zaprezentowanych pobieżnie np. *crimina extraordinaria*, którym poświęcono zaledwie 3 strony. Najprawdopodobniej przyczyną takich braków było pozostawienie Ferriniemu zbyt mało czasu, aby mógł właściwie opracować dzieło. Obficie wykorzystywał zebrany już wcześniej materiał, a skąpo przedstawiał kwestie, którymi wcześniej się nie zajmował.

Co jakiś czas Ferrini powracał do kwestii rzymskiego prawa karnego, prywatnego, czy też publicznego. Dużo uwagi poświęcił przestępstwu kradzieży. W 1886 r. opublikował artykuł, odnosząc przestępstwo kradzieży do teorii posiadania *Furtum usus possessionisve*. *Contributo alla dottrina del furto nel diritto romano*, w: *Rivista penale*, XXIII (1886), fasc. I e II, pp. 5–19 = *Opere* 5, 107–127, natomiast w 1889 r. – *Appunti sulla teoria del furto nel diritto romano*, w: *Rendiconti del Regio Istituto Lombardo* XXII (1889), s. 388–413, 452–464, 514–526. W 1891 r. opublikował artykuł *La legittimazione attiva nell'actio legis Aquiliae* w: *Rivista Italiana per le Scienze Giuridiche* XII (1891), s. 161–189 = *Opere* 5, 191–219. W tymże periodyku zamieścił recenzję książki E. Capobianco *Il diritto penale di Roma*, RISG XVII (1894), s. 225–226 = *Opere* 5, 425–426. W 1899 r. w: *Filangieri*, XXIV (1899) s. LV–LVI = *Opere* 5, 183–86 zamieścił studium poświęcone rzymskiemu prawu karnemu *Sulla condanna degli imputati assenti nel diritto penale romano*.

³³ B. Santalucia, op. cit., s. 105.

³⁴ V. Scialoja, *Contardo Ferrini*, BIDR, XIV (1902), s. 303.

Sporadycznie powracając do kwestii penalistycznych, z wielkim entuzjazmem przyjął propozycję Ulrico Hoepli – wydawcy z Mediolanu opracowania podręcznika rzymskiego prawa karnego, który ujrzał światło dzienne w 1899 r.³⁵ Tym razem mógł sobie pozwolić na dogmatyczne studium rzymskiego prawa karnego, bez uwzględniania jego źródłowości dla konkretnie obowiązujących norm karnych. Co więcej mógł dopracować te szczegóły, których wcześniej z racji pośpiechu nie mógł uczynić. W *Diritto penale romano. Teoria generale* (Manuali Hoepli), Milano 1899, p. VII–358 zrezygnował z omawiania poszczególnych przestępstw. Swoje dzieło dedykował Francesco Buonamici i Emilio Brusa. Treść dzieła obejmowała: literaturę prawa karnego w Rzymie (rozdz. I), naturę i funkcję prawa karnego (rozdz. II), określenie, naturę i podział przestępstw (rozdz. III), pojęcie przestępstw (rozdz. IV), element subiektywny przestępstwa (rozdz. V), element obiektywny (rozdz. VI), zbieg przestępstw (rozdz. VII), stopnie przestępstwa (rozdz. VIII), współsprawstwo (rozdz. IX), okoliczności i recydywę (rozdz. X), ustanie kary (rozdz. XI). We wstępie do swojego dzieła C. Ferrini podkreślił, że chce by jego dzieło miało przede wszystkim charakter prawniczy. Nie chciał sięgać po metody historyczne czy filologiczne, jakimi posługiwali się jego poprzednicy i ograniczył się do nich tylko na tyle, na ile to było możliwe. Mniej uwagi poświęcił badaniom prawa rzymskiego okresu archaicznego, a uwagę swoją skoncentrował na okresie klasycznym. W swojej pracy chciał bazować przede wszystkim na źródłach jurydycznych. Pisał, że kwestie prawa karnego były początkowo incydentalnie traktowane przez jurystów rzymskich, a prawo karne, dotykając *ius publicum*, różniło się od teorii deliktów z prawa prywatnego, którymi zajmowało się *ius civile*, komentatorzy edyktu czy też juryści rzymscy w licznych monografiach. Pierwszych opracowań rzymskiego prawa karnego dopatrywał się w komentarzach do Ustawy XII Tablic Gai lib. IV ad XII tab. D.50.16.236pr. Przytaczał pisma Celsusa, Julianusa, Scaevoli, Papijanusa, Paulusa, Ulpianusa, Modestinususa, i innych, którzy parali się poszczególnymi kwestiami rzymskiego prawa karnego. Zastanawiając się nad tym czym jest kara dochodził do wniosków, że początkowo w przypadku przestępstw popełnionych względem jednostki, czy rodziny, była ona utożsamiana z zemstą, pierwotnie nacechowaną nieproporcjonalnością. To właśnie wokół zemsty, zdaniem Ferriniego, kształtowało się prawo karne, a *ius talionis* było wielkim postępem w rozwoju prawa karnego, gdyż nadawało zemście ramy proporcjonalności. Celem tak pojętej kary było usatysfakcjonowanie tego, kto ucierpiał wskutek przestępstwa. Równocześnie kara miała charakter ekspiatoryjny. Społeczeństwo troszczyło się o *pax deorum*, tak aby przyjaźń między bóstwami, a ludźmi nie była naruszona. Kara miała także ochraniać publiczny porządek³⁶. W miarę upływu lat już w starożytnym

³⁵ B. Santalucia, op. cit., s. 107–108.

³⁶ C. Ferrini, *Diritto penale romano. Teorie generali*, Milano 1899, s. 30.

Rzymie wypracowywano bardziej *sine lege* formalistyczne sposoby karania. I choć zasada *nullum crimen, nulla poena* nigdy nie funkcjonowała w taki sposób, do jakiego jesteśmy dzisiaj przyzwyczajeni, to jednak spotykamy mnóstwo przesłanek świadczących o jej wypracowywaniu, a także konkretne wypowiedzi nawołujące do karania według ustaw. np. fragment pochodzący od Ulpiana *poena non irrogatur, nisi quae quaque lege, vel quo alio iure specialiter huic delicto imposita est* (D. 50.16.131.1), czy Marcianusa *ut Papinianus respondit, facti quidem quaestio in arbitrio est iudicantis, poenae vero persecutio non eius voluntati mandatur, sed legis auctoritati reservatur* (D. 48.16.1.4). Na określenie przestępstwa używano różnych synonimicznych terminów: *scelus, fraus, maleficium, flagitum, peccatum, probrum, delictum, crimen*. Ferrini przedstawił etymologię słowa *crimen*. Rozróżnił między karą, która jest przewidziana w ustawie, a represją policyjną nałożoną przez urzędnika na drodze administracyjnej³⁷, choćby w formie grzywny. Ferrini omówił *coërcitio*, wzmiankował przestępstwa wojskowe i kościelne³⁸. Wyjaśnił, że przestępstwo może polegać na działaniu bądź zaniechaniu. Omawiając subiektywny element przestępstwa zastanawiał się, czy Rzymianie znali pojęcie poczytalności. Nie podzielił opinii Pernice, który uważał, że to pojęcie nie występowało w obszarze prawa karnego. Przytaczając wypowiedzi, które dowodzą czego innego³⁹, uważał, że poczytalność była czasami utożsamiana z pojęciem winy. Poddał analizie wpływ znajomości prawa na odpowiedzialność. Omawiając element obiektywny przestępstwa Ferrini pisał, że nie ma przestępstwa jeśli nie ma naruszenia prawa⁴⁰. Zastanawiał się, między innymi, nad tym, czy zabójstwo kogoś na własne życzenie było traktowane w prawie rzymskim jako przestępstwo. W tej kwestii, jego zdaniem, nie było jednomyślności. Luden⁴¹ przytaczał relację Tacyta *Ann.* 26.15, wg której niewolnicy, którzy zabiliby swojego pana na jego rozkaz, nie mieli być karani, a wręcz mieli zostać pochwaleni. Ferrini przytoczył jednak także teksty prawnicze nakazujące karać niewolników, którzy nie przeszkadziliby zabójstwu swojego pana D. 29.5.1.22 Ulpianus 50 ad ed. *Si sibi manus quis intulit, senatus consulto quidem silaniano locus non est, sed mors eius vindicatur, scilicet ut, si in conspectu servorum hoc fecit potueruntque eum in se saevientem prohibere, poena adficiantur, si vero non potuerunt, liberentur*, choć skłaniał się ku nie traktowaniu takiego czynu jako przestępstwa. Rozważając kwestię zgody osoby, której prawa zostały naruszone, dystansował się od argumentacji głoszonej przez Köstlina z analogii z prawa prywatnego, w myśl którego, *pacta quae turpem causam continent non sunt observanda*, nato-

³⁷ Ibidem, s. 41.

³⁸ Ibidem, s. 51.

³⁹ Ibidem, s. 74.

⁴⁰ Ibidem, s. 156.

⁴¹ Ibidem, s. 189.

miast przywoływał stałą doktrynę konieczności obrony życia i integralności osoby napadniętej⁴². Ferrini w jednym z rozdziałów (8) przypomniał kwestię usiłowania przestępstwa, którą zajmował się na początku swojej twórczości naukowej. Traktując o zbiegu przestępstw podkreślał, że do takiej sytuacji dochodzi nie tylko wtedy, gdy jedna osoba dopuszcza się kilku przestępstw, ale także gdy jedno działanie naruszające normę jest obwarowane kilkoma dyspozycjami normatywnymi⁴³. Omówił okoliczności zwiększające czy pomniejszające szkodę, np. środki użyte w przestępstwie, czas i miejsce popełnienia przestępstwa, osobę dopuszczającą się przestępstwa, osobę poszkodowaną, okoliczności poprzedzające czy następujące po dokonaniu przestępstwa⁴⁴. Ferrini zajął się także ustaniem karaniam, umorzeniem, czy uchyleniem karalności, w wyniku restytucji, czy aktu łaski, co mogło mieć miejsce w przypadku *interdictio aqua et igni*. Karalność zazwyczaj wygasła wraz ze śmiercią przestępcy. Jednak taka zasada nie była w prawie rzymskim absolutna. Np. zwłoki niektórych zmarłych nie zasługiwały na pogrzeb⁴⁵. D. 11.7.35 *Marcellus libro quinto digestorum: Minime maiores lugendum putaverunt eum, qui ad patriam delendam et parentes et liberos interficiendos venerit: quem si filius patrem aut pater filium occidisset, sine scelere, etiam praemio adficiendum omnes constituerunt*. Co więcej w tytule 24 księgi *De cadaveribus punitorum* 48 *Digestów justyniańskich* czytamy: *Si quis in insulam deportatus vel relegatus fuerit, poena etiam post mortem manet, nec licet eum inde transferre aliubi et sepelire inconsulto principe: ut saepissime severus et antoninus rescripserunt et multis petentibus hoc ipsum indulserunt*. Fragment został zaczerpnięty z Marcjanusa 2 publ. W starożytnym Rzymie uciekano się także do kary zwanej *damnatio memoriae* czyli potępienia pamięci. Kara ta nakładana była przez senat za przestępstwa przeciwko godności ludu rzymskiego (*crimen maiestatis*), czy też w przypadku popełnienia *perduellio*, czy w czasach chrześcijańskich herezji i polegała na wymazaniu skazanego z pamięci potomnych, zakazie noszenia jego nazwiska przez potomków czy też na zniszczeniu jego wszelkich wizerunków⁴⁶. Stosowana była często wobec zniechęconych cesarów (np. Kaliguli, Nerona, Domicjana, Gety, Maksymiana), przy czym niektórzy z dotkniętych *damnatio memoriae* bywali później rehabilitowani (Karakalla, Kommodus, Gordian II).

⁴² Ibidem, s. 190.

⁴³ Ibidem, s. 223. Odnośnie *crimina*: „Può darsi che lo stesso fatto sia contemplato in diverse leges iudiciorum publicorum, può darsi che per lo stesso delitto sieno a disposizione dell'offeso più azioni. Anche qui troviamo una regola comune e cioè che tali rimedi non si possono concedere cumulativamente”, ibidem, s. 230.

⁴⁴ Ibidem, s. 315.

⁴⁵ Ibidem, s. 347–348.

⁴⁶ Instytucja ta znana była również, w odniesieniu do panujących, w innych państwach starożytności, np. w Egipcie.

W tym samym roku, w którym C. Ferrini opublikował *Diritto penale romano. Teoria generale*, światło dzienne ujrzało także inne dzieło, a mianowicie *Römisches Strafrecht* Theodora Mommsena (Leipzig 1899). Dzieło to różniło się od dzieła Ferriniego perspektywami, założeniami i metodą. Dla Mommsena prawo karne zajmowało miejsce pośrednie pomiędzy prawem, a historią. Niemiecki noblista pisał, że „w traktowaniu tej materii, źle czyni filolog nie biorący pod uwagę prawa i prawnik pomijający filologię [...] Rzymskie prawo karne jest tą dziedziną prawa rzymskiego, która jak żadna inna jest związana z badaniami antycznymi-histerycznymi”. Takim słowami Mommsen krytykował prace Reiny, a także tych, którzy na podobieństwo Ferriniego chcieli bazować w analizie rzymskiego prawa karnego tylko na aspekcie jurydycznym, kosztem badań historycznych, czy filologicznych. Co więcej Mommsen nie widział potrzeby oddzielania prawa karnego materialnego od procesowego⁴⁷. Pisał „prawo karne bez procedury jest jak nóż bez rączki, i procedura karna bez prawa jest jak rączka bez noża”.

Różnice w metodologii opisywania rzymskiego prawa karnego u Ferriniego i Mommsena widać na przykładzie ich odnoszenia się do zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Chociaż obaj odrzucali jej istnienie w prawie rzymskim⁴⁸, to jednak, zdaniem G. Bassanelli Sommariva, Contardo Ferrini tak przedstawiał rzymskie prawo karne jak gdyby apriorycznie uważał, że zasada praworządności karnej w rzymskim prawie karnym obowiązywała, gdy tymczasem takiego założenia nie czynił Theodor Mommsen⁴⁹. Osobiście podzielam stanowisko G. Vassalliego, który uważał, że chociaż ta zasada nie funkcjonowała w prawie rzymskim w ścisłym słowa znaczeniu, to jednak niektóre jej elementy konstytutywne spotykamy choćby w ramach funkcjonowania *quaestiones perpetuae*, czy też w licznych nawoływaniach karania w myśl ustaw.

Mimo wypowiedzi wielkiego autorytetu w prawie rzymskim jakim był Theodor Mommsen, Contardo Ferrini nie zmienił przekonania o swojej metodzie naukowej. Gdy w 1900 r. recenzował dla „Archivio Giuridico” *Römisches Strafrecht Mommsena* (AG LXIV 1900, s. 377–379), szanując jego pogląd w sprawie łącznego traktowania prawa karnego materialnego i procesowego pisał, że niejedyn tegoż rozdzielenia by sobie życzył. W trzeciej edycji swojego dzieła *Diritto penale romano. Esposizione storica e dottrinale* Ferrini nie zmienił zasadniczo usystematyzowania swojej pracy. Poprzestał na lekkich dodatkach i poszerzeniu tych kwestii, które uznał za godne dopracowania. Ubogacając swoje dzieło sięgał wówczas także i do

⁴⁷ B. Santalucia, op. cit., s. 109.

⁴⁸ Por. O. Giacchi, *Precedenti canonistici del principio „nullum crimen sine proevia lege poenali”*, [w:] *Studi in onore di Francesco Scaduto*, t. I, Firenze 1936, s. 437.

⁴⁹ G. Bassanelli Sommariva, *Proposta per un nuovo metodo di ricerca nel diritto criminale (a proposito della sacerta)*, [w:] *Bullettino dell'Istituto di Diritto Romano*, Vittorio Scialoja 89 (1986), s. 327–377.

działa Mommsena. Tym razem do teorii generalnej dodał także część poświęconą poszczególnym przestępstwom⁵⁰. Zdaniem B. Santalucia zaowocowało to solidnym i przemyślanym dziełem o wysokim stopniu naukowości. I chociaż dzisiaj w zgłębianiu rzymskiego prawa karnego badacze odeszli od sztywnego dogmatyzmu właściwego Ferriniemu, to słusznie zauważa B. Santalucia, że „pisma uczonego, zwłaszcza ostatnia synteza godna podziwu, jest tą, do której dzisiejsi badacze rzymskiego prawa karnego czynią odniesienia. Z racji solidnych ram, rygoru myślenia, najżywszej wrażliwości jurydycznej, pozostają punktem odniesienia dla każdego, kto zabiera się za poszukiwania naukowe w zakresie rzymskiego prawa karnego”⁵¹. Jednak byłoby krzywdzące twierdzenie, że Ferrini w swoim zgłębianiu rzymskiego prawa karnego obrał wyłącznie metodę dogmatyczną, choć faktycznie była ona dla niego bardziej charakterystyczna. Gian Gualberto Archi w zbiorze pokonferencyjnym Papieskiego Ateneum Antoniano opublikowanym w 1947 r., z okazji beatyfikacji Ferriniego, mówiąc o badawczej metodzie Ferriniego podkreślał jej integralność, łączącą w sobie elementy prawne, historyczne i filologiczne⁵². Wystarczy wspomnieć jego pracę doktorską, ukazującą wielkie kwalifikacje humanistyczne, w tym i historyczne włoskiego romanisty. Co więcej, z dzieł Ferriniego poświęconych kwestiom karnym wyłania się obraz ich autora jako człowieka rozmiłowanego w filozofii prawa karnego, umiejącego odpowiadać na pytania fundamentalne i trudne.

Po śmierci Contarda Ferriniego, Theodor Mommsen miał powiedzieć: „dzięki znakomitej i egzemplarycznej postaci o znaczeniu kulturowym bez porównania profesora Contarda Ferriniego prymat studiów romanistycznych przechodzi z Niemiec do Włoch”, czy „tak jak wiek XIX w studiach romanistycznych czerpałby nazwę od Savigny’ego, tak wiek XX od Ferriniego”⁵³. Parafrazując słowa Theodora Mommsena *Ohne Leidenschaft gibt es keine Genialität* trzeba przyznać, że Ferrini z namiętnością podchodził do zgłębiania prawa rzymskiego⁵⁴. 14 kwietnia 1947 r. do wszystkich,

⁵⁰ B. Santalucia, op. cit., s. 110.

⁵¹ Ibidem.

⁵² G. G. Archi, *Gli studi di diritto penale romano da Ferrini a noi (considerazioni e punti di vista critici)*, [w:] *Miscellanea Contardo Ferrini. Conferenze e studi nel fausto evento della sua beatificazione*, Roma, 1947, s. 121.

⁵³ Według zaprzysiężonych zeznań Bartolomeo Nogara, cytowanych w książce C. Pellegrini, *La vita del Prof Contardo Ferrini, narrata da Mons. Carlo Pellegrini*, Torino 1928, s. 464.

⁵⁴ Publicysta Marco Invernizzi, na prośbę ks. Rino Bricco – proboszcza parafii pw. Madonna di Campagna w Verbani, podjął się napisania książki *Il beato Conatrd Ferrini (1859–1902), Il rigore della ricerca. Il coraggio della fede*, Casale Monferrato 2002. W książce tej omówił zyciorys błogosławionego. Dokonał w niej jednak błędnej oceny wpływu Ferriniego na współczesną naukę prawa rzymskiego. Invernizzi napisał: „mało były studiowane dzieła Contarda, a praktycznie w ogóle po roku 1947”. Z taką opinią w żaden

którzy przybyli na beatyfikację Ferriniego papież powiedział: „wcześnie pojawiła się u niego skłonność do poszukiwań naukowych, co więcej w dziedzinie, która może zdawać się dla tych którzy nie znają jej, wartości jałową, daleką od świata i że prawie nie młodzieńczą i która studentowi liczącemu na skuteczny postęp w życiu praktycznym nie obiecuje korzyści zewnętrznych, chcemy powiedzieć dziedzinę naukowego badania źródeł i historii prawa rzymskiego. Ale Ferrini niósł ze sobą w tym przedsięwzięciu bogate dziedzictwo: czyli nie tylko głęboką znajomość języków antycznych i dobre posługiwanie się najważniejszymi współczesnymi idiomami, ale także czysty i wysoki idealizm, który odślaniał mu i wskazywał w prawie rzymskim odbicie tegoż prawa naturalnego, które przez tę samą myśl pogańską było pojmowane jako coś wiecznego i boskiego...”⁵⁵.

Summary

The Roman Penal Law According to Contardo Ferrini

Side by side with the Roman-Byzantine law, the Roman penal law, became an important field of research of an Italian Romanist, Contardo Ferrini (1859–1902) beatified in 1947. This lay professor of law, defined by Pope Pius XII as – „the adornment of Italian Universities and the mirror of Christian life”, sought in his books and articles an answer to the question about what is crime and punishment.

The aim of this article is presentation of factors influencing Ferrini's interest in the Roman penal law, discussion of his most important publications in this field, and an attempt to find an answer to the question about his understanding of the Roman penal law and his method of interpreting it.

Ferrini was significantly influenced by Antonio Buccellati, a priest of Catholic-liberal views, teaching penal law, who was the dean of the Law Department at the University of Pavia in the period 1879–1882. The penal question was the topic of Ferrini's doctoral dissertation entitled *Quid conferat ad iuris criminalis historiam homericorum hesiodeorumque poematum*, presented and defended on June 21, 1880, at the University of Pavia. Ferrini's interest in the Roman penal law was enhanced by the political situation of that period. In Italy, united not so long ago, there was developing a debate concerning penal law and new penal code. Inspired by his uncle,

sposób nie można się zgodzić. Autor sam w bibliografii przytacza artykuły B. Biondi (z 1959 r.), G. Lombardi (1961), A. dell'Oro (1978). Współcześni polscy romanisci w swoich pracach chętnie cytowali prace Ferriniego. Wystarczy sięgnąć do książek Bronisława Sitka, Wiesława Mossakowskiego, Wojciecha Dajczaka, Franciszka Longchamps de Bérrier. Także światowa bibliografia poświęcona Ferriniemu, dotycząca jego życia duchowego i naukowego jest bardzo imponująca. Niedawna setna rocznica jego śmierci (2002 r.) zaowocowała licznymi inicjatywami naukowymi, mającymi na celu uczczenie jego postaci.

⁵⁵ Pp. Pius XII, op. cit., s. 344; Całość alokucji *Ad christifideles qui Romam conveniant ad beatificationem Contardi Ferrini celebrandam* zobacz w: AAS 39 (1947), s. 343–352.

Ferrini addressed several times the problem of an attempted crime in the Roman penal law. He was invited by Pietro Cogliolo, an editor of *Completo Trattato Teorico-pratico di diritto penale secondo Codice unico del Regno d'Italia*, to prepare its part devoted to the Roman penal law. However, it was only in 1899 that he could show his full knowledge of the topic in the book about the Roman penal law *Diritto penale romano. Teoria generale* (Manuali Hoepli), Milano 1899.

The subsequent publications of it contained significant improvements. Ferrini's work differed from *Römisches Strafrecht* by Theodor Mommsen (Leipzig 1899) in terms of method and premises. In his interpretation of the Roman penal law Ferrini applied rigid dogmatism.